

AGATA FIRLEJ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Sokrates, czyli człowiek wolny w komunistycznej Czechosłowacji

Słuchacz tajnych wykładów Jana Patočki z lat normalizacyjnych, Tomáš Halík, przytacza słowa wypowiedziane przez czeskiego filozofa w 1975 roku, czyli na dwa lata przed śmiercią, do której doszło w wyniku wielogodzinnego przesłuchania przez stb: „Intelektualista ma w obecnych czasach trzy wyjścia: wewnętrzną emigrację jak Platon, drogę kompromisu jak sofisci albo konsekwentne życie w prawdzie, konflikt z władzą i śmierć, jak Sokrates” (Halík 2015).

Wzorce wywodzone z antyku często okazują się aktualne w krajach rządzonych przez autokratów. Spośród wymienionych trzech postaw, którym patronują sofisci, Platon i Sokrates, jedynie dwie ostatnie wiążą się z jakimś rodzajem wolności, ale tylko tę w ujęciu sokratejskim można rozumieć jako rzeczywistą i pełną, choć płaci się za nią najwyższą cenę. Wartość tę w komunistycznej Czechosłowacji próbowano odbierać intelektualist(k)om i artyst(k)om – i to praktykującym nawet najbardziej, wydawałoby się, apolityczne i abstrakcyjne rodzaje sztuki czy kierunki badań.

W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane losy trojga twórców, którzy podjęli walkę o wolność osobistą i zbiorową, decydując się na przyjęcie postawy konfrontatywnej: sokratejskiej. Wzorec ten może określać decyzje życiowe i twórcze poczynania filozofów Jana Patočki i Jiřego Němca oraz pisarki Evy Kantůrkovej, należących do kręgu Karty 77, w którym na różne sposoby odwoływano się do postawy bezkompromisowego filozofa z agory. Poza

reprezentatywnością dla opisywanego paradygmatu, dodatkowym kryterium wyboru akurat tych bohaterów niniejszego artykułu jest ich stosunkowo słaba recepcja w Polsce, pomimo niekwestionowanej, uniwersalnej wartości artystycznej i intelektualnej ich prac.

Przy całej rozpiętości problematyki, jaką zajmowali się czechosłowaccy intelektualiści-dysydenci, na pierwszy plan wysuwa się kwestia Prawdy, rozumianej jako najważniejszy egzystencjalny i społeczny imperatyw, oznaczający odmowę wykonywania pozorowanych gestów (to jest punkt wyjścia dla eseju Václava Havla *Siła bezsilnych* [Havel 2001]), niezgodę na współtworzenie zbiorowej fikcji i jednoznaczne piętnowanie propagandy, co w praktyce zawsze oznacza konfrontację z systemem władzy.

Sokrates i Jan Hus, których postawy są ze sobą w prezentowanym okresie często kojarzone, patronują takiemu podejściu. Hus jest głównym i tytułowym bohaterem samizdatowej powieści Kantůrkovej (Kantůrková 1988/1991), której trzecie wydanie uzupełniono zapisem dyskusji *Je Hus ještě aktuální?* (1988) z udziałem Kartystów: Milana Šimečki, Jana Šimsy, Miloša Rejchrt a Josefa Zvěřiny. O Sokratesie piszą Patočka (1991) i Němec – między innymi w eseju *Myslit s Janem Patočkou* (Němec 1987: 44–48); nie można także pominąć jego tłumaczenia na czeski wykładu Martina Heideggera z 1931 roku *Vom Wesen der Wahrheit*, zawierającego platońskie interpretacje myśli Sokratesa i kateryczną puentę: „Istotą prawdy jest wolność” („Vom Wesen der Wahrheit ist die Freiheit”, Heidegger 1997: 289). Zakazany w czasach normalizacji filozof i pedagog Josef Ludvík Fischer próbował w 1965 roku rozpoznać, na ile Sokrates jest w rzeczywistości wytworem Platona i kolejnych interpretatorów, czyli innymi słowy poszukiwał prawdy o greckim poszukiwaczu prawdy. Jego esej *Sokrates nelegendární* (w nowszym wydaniu z 1994 roku zatytułowany *Případ Sokrates*) prawdopodobnie inspirował powieść *Sokrates*, wydaną w samym środku normalizacji (1975) przez Josefa Tomana, pisarza uznanego i nagradzanego przez reżim komunistyczny. W przedmowie do pierwszego wydania autor zastrzega, że opisuje Sokratesa z pozycji marksistowskiej, powołując się jedynie na Platona i Ksenofonta jako źródła wiedzy, jednak František Všeticka dowodzi, że można znaleźć w utworze zawołowane odniesienia do Fischera, a nawet zbieżności z koncepcją Patočki, choć trudno byłoby udowodnić, że Toman znał samizdatowe wydanie jego wykładów sokratejskich (Všeticka 2019: 351). Normalizacyjna cenzura musiała stracić czujność – a może dała się zwieść oficjalnym tytułom Zasłużonego Artysty i Artysty Narodowego, które Toman otrzymał kolejno w 1970 i 1974 roku – skoro dopuściła do druku powieść, w której bohater zostaje oskarżony o demoralizowanie młodzieży i nieoddawanie czci oficjalnym bóstwom, a drobniaczko opisany proces, który mu wytoczono,

bardzo przypomina ówczesne czechosłowackie „monstrprocesy”. Pozornie Toman koncentruje się na propagowanej przez Sokratesa cnotie *sophrosyne*, potocznie rozumianej jako umiarkowanie i samokontrola, jednak powieść wydaje się mieć podwójne dno, ponieważ w ujęciu sokratejskim chodzi przede wszystkim o samowiedzę i dążenie do samoświadomości – czyli do prawdy.

Starcie dążącej do prawdy jednostki z systemem władzy opartym na kłamstwie jest tematem podejmowanym – bez jednoznacznych odniesień do Sokratesa i Husa – między innymi przez Václava Havla we wszystkich jego sztukach (a zwłaszcza w tak zwanych „vaňkovkach”: *Audiencji*, *Wernisażu* i *Proteście*), przez Ludvíka Vaculíka w *Senniku czeskim* (pierwsze wydanie z 1983 roku), Egona Bondy’ego w uważanej za „katechizm undergroundu” powieści *Invalidní sourozenci* (1981), a także przez Alexandra Klimenta w mikropowieści *Nuda v Čechách* (1981), której główny bohater nazywa się Svoboda. Ten sam konflikt (jednostka *versus* system) opisywał Franz Kafka, którego nieprzypadkowo akurat podczas Praskiej Wiosny uznano za pisarza czeskiego.

Bezkompromisowe opowiedzenie się po stronie prawdy jest, zgodnie z przytoczonym wcześniej przeświadczeniem Heideggera, a także czechosłowackich dysydentów, równoznaczne z wyborem wolności za wszelką cenę. W tym miejscu należy uzupełnić refleksje uwagą na temat specyfiki czeskiej kultury, która mimo bliskości geograficznej i podobnych doświadczeń historycznych jest pod wieloma względami odmienna od polskiej, co wpływa na rozumienie wolności artystycznej. Źródeł tych różnic można upatrywać między innymi w ukształtowaniu społeczno-historycznym – nowoczesna, czyli „odrodzona” w wyniku starań XIX-wiecznych budzicieli czeska literatura i sztuka mają charakter mieszczański, nawet jeśli warstwa językowa lub imaginatywna odwołuje się do narracji plebejskich (ruralistycznych) (zob. Macura 1983), zaś koncepcję narodowej tożsamości dopełnia składnik antykatolicki, a raczej antyklerykalny i antyhierarchiczny (źródłem tej postawy była agresywna rekatolicyzacja za panowania Austriaków). Mieszczański etos rewolty, wolnomyślicielstwa i odrzucania wszelkich dogmatów, aż po radykalną autorewizję (*vide* antymieszczańskie poglądy czeskich surrealistów i poetów-anarchistów) spowodował, że w XX wieku kultura czeska jest już bogatsza o nurty i alianse nieobecne w Polsce, a wolność artystyczna to kategoria o nieco odmiennych niż u nas implikacjach. Dla pokolenia tak zwanych Šestaticátníkův (czyli urodzonych około 1936 roku), jak czasem określa się artystyczny krąg dysydencki, nowym wcieleniem Sokratesa był Josef Šafařík, filozof i eseista, autor *Siedmiu listów do Melina*, który mawiał, że „życiodajną prawdą nie jest to, co oferuje badanie naukowe ani to, z czego żyją instytucje publiczne albo kościół. Prawdą jest to, czego jesteś gotów bronić choćby za cenę własnego życia” (Švanda

2007)¹. O ile realizacja swobody dla polskiego twórcy w okresie komunizmu na ogół oznacza prawo do ekspresji – bezpośredniej lub pośredniej – poglądów antyreżymowych i/lub religijnych, co zwykle lokuje go w obrębie określonego kolektywu, o tyle dla czeskiego równa się prawo do wyjścia poza oczywiste korelacje i możliwość zakwestionowania największych autorytetów, zarówno w dziedzinie idei, jak i artystycznego warsztatu, co jest podejściem wysoce indywidualistycznym.

Bardziej opresyjne – z polskiego punktu widzenia – podejście czechosłowackich władz komunistycznych do działalności twórczej mogło zatem wynikać zarówno z łatwości infiltrowania i terroryzowania niewielkiego terytorium, jak i z faktu, że swoboda artystyczna miała tam znacznie szersze znaczenie. Pośród przykładów „po czesku” rozumianej, wolnej aktywności intelektualnej i artystycznej, które na polskim gruncie nigdy nie zaistniały, wyróżniają się – poza wymienionymi wcześniej surrealizmem i anarchizmem – między innymi specyficzny nurt literatury grozy² i alians inspiracji katolickich z obyczajową rewolucją, reprezentowany np. przez Ivana Martina Jirousa, Jakuba Demla czy Jiřego Kuběny, a już współcześnie, po przełomie 1989 roku, przez uniwersyteckiego profesora, badacza kultury, Martina C. Putně³. Wszystkie te zjawiska w polskiej kulturze są nieobecne, co znacząco wpływa na ich recepcję.

- 1 „[...] životodárnou pravdou není to, co nabízí vědecký výzkum, a už vůbec ne to, z čeho žijí veřejné instituce včetně církví. Pravda je to, za čím jsi ty sám ochoten stát, a to včetně případných osobních obětí” (przeł. własny – A.F.).
- 2 Badacz tego nurtu, Patrycjusz Pajak, jednoznacznie wiąże go z mieszczańską proveniencją czeskiej kultury: „Czeska literatura grozy przypomina, że w kulturze mieszczańskiej jest stale obecne poczucie niedookreślonego demonicznego zagrożenia. [...] Gotycyzm wyraża biedermeierowski lęk przed siłą natury, zwłaszcza natury ludzkiej, która łatwo ulega transgresyjnemu popędowi woli, przyjmującemu symboliczną postać potwornej żywej śmierci” (Pajak 2014: 430–431).
- 3 Ivan Martin Jirous, określaný również pseudonimem artystycznym „Magor”, zasłynął jako autor tekstów piosenek dla grupy The Plastic People of the Universe, której proces w 1976 roku był bezpośrednim impulsem do skonsolidowania się opozycji. W swoich utworach łączył motywy religijne z seksualnymi, np. pisany w więzieniu we wczesnych latach 80. wiersz *Mystická* z tomu *Labutí písně* (Jirous 2005) opisuje pragnienie dziewczyny, by uprawiać seks z figurą Matki Boskiej – co, według wyjaśnienia autora, miało być artystycznym głosem sprzeciwu wobec płytkiej dewocji i wiary w objawienia, takie jak w Medjugorje (Jirous 2004). W innym miejscu artysta komentował: „Kościół Katolicki rozwijał się zawsze jedynie dzięki heretykom” (Jirous 2001). W twórczości poetyckiej Jiřego Kuběny częste są wątki homoerotyczne w połączeniu z katolickimi. Oficjalnym heretykiem, ekskomunikowanym przez władze kościelne, był ksiądz Jakub Deml, autor *Zapomnianego światła*, który zmarł na początku lat 60., ale silnie inspiro-

Należy zastrzec, że próba uporządkowania czeskich postaw wolnościowych poprzez wykorzystanie analogii do modelu sokratejskiego nie jest wolna od uproszczeń. Rzadko możliwe jest odnalezienie konsekwentnej, jednoznacznej biografii, w której podejmowane są definitywne decyzje. Model ten wart jest jednak wyodrębnienia i namysłu, ponieważ pozwala na wgląd w komplikacje i konsekwencje związane z przyjęciem postawy sokratejskiej w powojennej Czechosłowacji, zwłaszcza na tle modeli odmiennych, przez Patočkę określonych mianem sofistycznego i platońskiego.

1. Jan Patočka i imperatyw prawdy

Początkowo wydawało się, że najważniejszy czeski filozof-fenomenolog Jan Patočka po platońsku usunie się w cień i skoncentruje na domowych wykładach i pisaniu studiów filozoficznych do drugiego obiegu lub dla zagranicznych czasopism. W połowie lat 70. stanął jednak przed etycznym (i politycznym) wezwaniem, na które udzielił sokratejskiej odpowiedzi.

Zanim jednak ten moment nadszedł, Patočka kształcił się filozoficznie we Fryburgu u Edmunda Husserla, nazywanego czasem jego „prościejowskim rodakiem”, przyjaciela Tomáša Garrigue’a Masaryka z czasów studenckich (wedle anegdoty Tomáša Halíka w dowód przyjaźni Husserl otrzymał od Masaryka biurko, które następnie przekazał Patočce [Halík 2015]). Jego – zapoczątkowaną

wał powojenny czechosłowacki underground. Znacznie młodszy od opisanych wyżej twórców Martin C. Putna (1968) pod wieloma względami kontynuuje bezkompromisowy model intelektualnej wolności jako krytyk kierunku państwowej polityki (m.in. prorosyjskich sympatii byłego prezydenta Miloša Zemana, za co ten starał się blokować jego awans profesorski), zdeklarowany gej i zarazem praktykujący katolik, uczestniczący w tęczy paradach pod subwersywnym transparentem „katolická buzna” (pol. „katolicka ciota”). Jirousa i Kuběňę łączy udział w przedsięwzięciu z pogranicza polityki i artystycznej mistyfikacji, zorganizowanym przez pisarza i sygnatariusza Karty 77 Petra Placáka, którym było stronnictwo monarchistyczne. Ruch o nazwie *České děti* wydał pod koniec lat 80. i w czasie następnej dekady szereg odezw nawołujących do odnowienia monarchii czeskiej; najgłośniejszymi z nich, podpisanymi między innymi przez Magora i Kuběňę, były manifesty *Návratkrále* z 1988 roku i *Na prahu nového milénia* z 1999 roku. Po przełomie ruch przekształcił się w stronnictwo polityczne o nazwie *Koruna Česká*, ubiegające się o udział w parlamencie pod hasłem alternatywy dla słabej demokracji. Jak wynika z powyższych przykładów, nie tylko twórcy, których sylwetki zostaną zaprezentowane w niniejszej pracy, radykalnie podchodzili do idei artystycznej i intelektualnej wolności: traktować ich należy raczej jako reprezentantów szerszej tendencji.

w 1939 roku – karierę wykładowcy praskiego uniwersytetu regularnie przerywały „łobuzy od historii” (wedle poetyckiego określenia Zbigniewa Herberta): najpierw Niemcy, zamykający czeskie szkoły wyższe, a następnie czescy komuniści po przewrocie lutym w 1948 roku i ponownie w 1968, po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego. Przez trzy na cztery dekady spędzone już po habilitacji w ojczyźnie Patočka oficjalnie nie mógł pracować dydaktycznie, co nie przeszkodziło mu prowadzić tajnych wykładów i inspirować słuchaczy.

Wpływ filozofii fenomenologicznej na undergroundowe zjawiska artystyczne i intelektualne powojennej Czechosłowacji oczekuje na gruntowne badania, choć próby rozpatrywania pod tym kątem twórczości Bohumila Hrabala, Vladimíra Boudníka, Egona Bondy’ego czy Jiřego Kolářa miały już miejsce (Kanda 2016). Regularnymi słuchaczami „latającego uniwersytetu” Patočki byli w latach 70. między innymi Václav Havel, filozofowie Ladislav Hejdańek i Petr Rezek, pedagog i późniejszy ambasador Republiki Czeskiej w USA i przy ONZ Martin Palouš, literaturoznawca Květoslav Chvatík i inni. Filozoficzna koncepcja fenomenów i noezy, testowana w politycznych okolicznościach Czechosłowacji okresu komunizmu, raptem pozbywała się abstrakcyjnej otoczki i oznaczała bardzo konkretne rozważania o prawdzie, intencji poznania jej, a także o wolności i ściśle z nią związanej odpowiedzialności. Husowski imperatyw „życia w prawdzie” (jakże odmienny od Husákowskich kłamstw) i przyjęcia odpowiedzialności za własny los stało się główną ideą opozycjonistów i punktem stycznym najważniejszych tekstów publikowanych w tym kręgu, przede wszystkim zaś *Síly bezsilnych* Václava Havla.

We wrześniu 1976 roku rozpoczął się w Pradze proces pokazowy undergroundowej grupy muzycznej The Plastic People of the Universe. Jan Patočka, obok Václava Havla, Františka Krieglę czy Petra Uhla, był jednym z najaktywniejszych obrońców sądzonych artystów i intensywnie korzystał ze swoich zachodnioeuropejskich znajomości, by nagłośnić zdarzenie. W tym okresie napisał niedługi, metaforyczny tekst: *K záležitostem Plastic People of the Universe a DG 307* (Chvatík, Palek 2006: 425–427), punktem wyjścia czyniąc opowiadanie Dostojewskiego o człowieku, który ze świata zła i zepsucia przenosi się na szczęśliwą planetę i wkrótce „zakaza” wszystkich jej mieszkańców waporami nienawiści. Patočka opisuje sytuację odwrotną – w świecie skorumpowanych wartości i niewolniczych kompromisów pojawia się grupka rozsądnych młodych ludzi z innej planety (aluzja do Plastyków i innych opozycjonistów), którzy nie zgadzają się na zastany porządek i posługują się niezafałszowanym językiem, w jakim „tak” znaczy tak, a „nie” – nie. Filozof pisał nie tylko o muzykach, ale i o sobie: decyzja o przyjęciu bezkompromisowej, sokratejskiej postawy już zapadła. Tekst został przetłumaczony na najważniejsze zachodnie języki

i przysłużył się nagłośnieniu niesprawiedliwości na sali sądowej. Patočka zaczął być postrzegany jako rzecznik czechosłowackiej opozycji, zwłaszcza że w 1977 roku był jednym z głównych twórców Karty i pierwszym jej sygnatariuszem. To właśnie z nim spotkał się holenderski minister spraw zagranicznych, orędownik praw obywatelskich, Max Van der Stoel, który przyjechał do Pragi, by wesprzeć opozycjonistów. Spotkanie to posłużyło jako pretekst do rozpoczęcia kampanii czechosłowackich służb przeciwko Patočce – po jednym z niekończących się przesłuchań siedemdziesięcioletni wówczas filozof doznał wylewu krwi do mózgu i zmarł, nie doczekawszy pomocy medycznej.

2. Jiří Němec i imperatyw duchowości

Wśród inicjatorów Karty 77 i zarazem bliskich współpracowników Jana Patočki był Jiří Němec, nietuzinkowa osobowość czechosłowackiego undergroundu, psycholog kliniczny i filozof, syn zasłużonego inżyniera, skazanego w jednym z pokazowych procesów na początku lat 60. Główną ideą Němca była potrzeba zwrócenia uwagi na duchowość, systematycznie i w każdym wymiarze niszczonej przez reżym. Jako wnuk legendarnego wydawcy z czasów Pierwszej Republiki, Františka Borovego, inicjował przekłady i publikacje prac filozoficznych (w tym fenomenologicznych, Heideggera, Husserla, Ingardena), chrześcijańskich, ekumenicznych, katolickich. To głównie dzięki staraniom Němca twórcy undergroundu poznali utwory zapomnianych „heretyków”, Ladislava Klímy, Josefa Floriana i Jakuba Demla, co wywarło znaczny wpływ na twórczość Bondy’ego, Magora, Hrabala, Krejcarovej i innych. Organizował również seminaria o problematyce teoretycznej, poświęcając najwięcej uwagi kwestii prawdy i rzeczywistości jako takiej, zagrożonych wszechogarniającym kłamstwem systemu. Zakrawa na ironię, że na sztandarach komunistycznej Czechosłowacji nadal widniało hasło Jana Husa „Prawda zwycięży!”.

Wraz z żoną, Daną, która również była zaangażowana w działalność opozycyjną, Němec prowadził dom otwarty, w którym odbywały się nieoficjalne sesje filozoficzne, rozważało się kolejne posunięcia w działalności dysydenckiej, ale także popularyzowało kulturę czeską – jednym z regularnych gości, korzystających z wiedzy i księgozbioru gospodarzy był późniejszy tłumacz Andrzej Jagodziński. Němcowie mieli siedmioro dzieci, a Jiří jeszcze dwóch synów z Věrou Jirousovą, żoną Magora – jeden z nich nosił nazwisko ojczyma, a drugi został adoptowany przez małżeństwo Rejchrtów. Niekonwencjonalny stosunek do norm obyczajowych nie przeszkadzał Němcovi pozostawać praktykującym katolikiem.

Przyjaźń z Ivanem Jirousem, zagranie jednej z głównych ról w nowofalowym filmie bratanka Jana Němca pt. *O slavnosti a hostech* (który mimo

metaforyczności szybko został uznany za krytyczny wobec reżymu i usunięty z dystrybucji), a w końcu aktywne wspieranie Plastyków skończyło się dla Němca utratą posady w jednej z praskich klinik; po krótkim epizodzie pracy w charakterze nocnego stróża otrzymał tzw. „wilczy bilet” i nigdzie nie mógł znaleźć zatrudnienia. Zgodnie z ówczesnym prawem oznaczało to „pasożytnictwo” i skutkowało więzieniem.

Po podpisaniu Karty 77 Jiří Němec, nękaný szantażem i przemocą fizyczną w ramach zorganizowanej przez władze akcji Asanace, został zmuszony do emigracji, z której mógł powrócić dopiero po przełomie.

3. Eva Kantůrková i imperatyw woli

W odróżnieniu od zaprezentowanych powyżej filozofów-opozycjonistów Eva Kantůrková, publicystka i pisarka, przeszła drogę od wiary w komunizm do opozycji, przez lata zmagając się z poczuciem winy z powodu pierwotnego udziału w systemie i niemal obsesyjnie transponując to poczucie na materiał literacki. Z partii wystąpiła w roku 1969, zdruzgotana porażką prób reformatorskich. Było to dla niej istotne jako akt wolicjonalny, rodzaj prywatnej demonstracji, nie chciała zostać po prostu wyrzucona (Kantůrková 2005: 39–40). Inicjatywa pozwalała jej częściowo odzyskać poczucie sprawczości i godności. Z zaangażowaniem zajęła się działaniami opozycyjnymi, ściągając na siebie uwagę służb bezpieczeństwa. Poparła Kartę 77, stając się jej rzeczniką na początku lat 80. – zaraz po wyjściu z więzienia, do którego trafiła za swoją działalność, a jako bezpośredni pretekst posłużyło drugoobiegowe wydanie książki *Sešly jsme se v této knize* (Kantůrková 1990). Był to zbiór wywiadów z partnerkami więzionych opozycjonistów zaangażowanymi w działalność dysydencką, między innymi z Olgą Havlovą, Věrou Jirousovą, Jarmilą Bělíkovą i Martą Kubišovou. Autorkę interesowała perspektywa kobieca, zwykle pomijana w opisach wielkich zdarzeń i procesów historycznych, ale także wola, mechanizm podejmowania indywidualnych i autonomicznych decyzji, których nietrudne do przewidzenia konsekwencje mogą oznaczać konieczność ponoszenia najwyższych ofiar. Do drugiego wydania książki autorka dołączyła swoją własną relację z więzienia w Růžyni, w którym przez ponad rok dzieliła celę z donosicielkami i nierzadko brutalnymi przestępczyniami. Dręczące ją poczucie winy ustąpiło podczas odsiadki wyroku, jak gdyby poniesiona ofiara była rodzajem rekompensaty za wcześniejsze iluzje. Owocem literackim tego doświadczenia – poza wspomnianym szkicem dołączonym do zbioru wywiadów – była późniejsza powieść *Přítelkyně z domu smutku* (Kantůrková 1990b). Omawiając tę pozycję, Miroslav Petříček podkreślał znaczenie prawdy jako jej głównej osi:

Komunikacja z „przyjaciółkami” odsunęła groźbę podporządkowania się nieludzkiej maszynierii i jednocześnie utwierdziła ją w woli prawdy będącej stymulansem twórczości. Powstała książka, którą można postawić w jednym rzędzie z dziełami dotyczącymi najistotniejszych kwestii człowieka w terrorystycznym ucisku naszego stulecia (Petříček 1990: 14).

Wymienione książki Kantůrkovej, mimo że powstawały w odpowiedzi na określone warunki polityczne, przetrwały próbę czasu jako uniwersalne, ale również nowoczesne feministyczne opowieści o mechanizmach indywidualnych i zbiorowych w sytuacjach granicznych, o istocie człowieczeństwa i woli prawdy.

• • •

Ostateczna marność najtrudniejszych pytań czystego rozumu polega według mnie na tym, że teoretycznych odpowiedzi na nie można z łatwością uniknąć i nie wpłynie to w żaden sposób na moje istnienie. Natomiast ostateczna ważność najprostszych pytań egzystencjalnych polega na tym, że praktycznych odpowiedzi na nie prędzej czy później nie uniknie nikt (Bojczenko 2018: 9).

Autorem cytowanych słów, napisanych wkrótce po wydarzeniach Majdanu, w których brał aktywny udział, jest ukraiński literaturoznawca i publicysta Ołeksandr Bojczenko. Zagrożona wolność i przeprowadzana przez rosyjskie i promoskiewskie władze próba konstruowania kłamliwego dyskursu historycznego są doświadczeniami, które na długo przed lutym 2022 roku zbliżały sytuacje Ukraińców i czechosłowackich dysydentów. Jedni i drudzy w praktyce mierzyli się z pytaniami, które w „zwykłych” czasach wydają się abstrakcyjne i wzniosłe: o prawdę, wolę i o wartości niematerialne (nazywane zbiorczo duchowością) – bo te trzy składniki nieodłącznie towarzyszą pełnej wolności. Ołeksandr Bojczenko jako badacz akademicki zajmował się postawą Sokratesa, konfrontując antyczny wzorzec z sytuacją ukraińskich poetów, filozofów i patriotycznych bojowników. Zapewne nie jest przypadkiem, że właśnie postać filozofa sprzed wieków, który choć nie napisał ani słowa, wydobywał z ludzi prawdę jak akuszer i ostatecznie naraził się władzy tym, że „nie wyznawał bogów, których wyznawali oni” (Klíma 2021: 181), jest inspirująca dla środowisk dysydenckich różnych krajów, mierzących się ze zbrodniczymi ideologiami. Abstrakcje nabrały wymiaru praktycznego. Bez prawdy nie ma nie tylko wolności, ale i dialogu. Bez dialogu – który można postrzegać jako oś europejskiej dramaturgii i prozy – nie ma kultury. A wówczas agora Sokratesa jest pusta.

| Bibliografia

- Bojczenko Ołeksandr (2018), *Wasi, nasi oraz inni*, przeł. Natalia Bryżko-Zapór, Warsztaty Kultury, Lublin.
- Chalupecký Jindřich (1990), *Na hranicích umění*, Prostor, Praha.
- Chvatík Květoslav, Palek Ivan (2006), *Sebrané spisy Jana Patočky*, t. 12, Oikoy-menh, Praha.
- Fischer Josef Ludvík (1965), *Sokrates nelegendární*, Státní pedagogické nakladatelství, Praha.
- Havel Václav (2001), *Siła bezsilnych*, w: *Hrabal, Kundera, Havel... Antologia cze-skiego eseju*, red. Jacek Baluch, przeł. Piotr Godlewski, Universitas, Kraków, s. 65–155.
- Heidegger Martin (1997), *Vom Wesen der Wahrheit*, Vittorio Klostermann, Frankfurt am Mein.
- Jirous Ivan Martin (2005), *Magorovy labutí písně*, Torst, Praha.
- Kanda Roman, red. (2016), *Trhliny světa. Kniha studií o Bohumilu Hrabalovi*, Ústav pro českou literaturu AV, Praha.
- Kantůrková Eva (1988/1991), *Jan Hus*, Československý spisovatel, Praha.
- Kantůrková Eva (1990), *Sešly jsme se v této knize*, Host, Praha.
- Kantůrková Eva (1990b), *Přítelkyně z domu smutku*, Československý spisovatel, Praha.
- Kantůrková Eva (2005), *Jsem osoba vzdorovitá a neposlušná*, Host, Brno.
- Klíma Ivan (2021), *Moje šílenéstoletí II (1967–1989)*, Academia, Praha.
- Macura Vladimír (1983), *Znamení zrodu: české obrození jako kulturní typ*, Československý spisovatel, Praha.
- Němec Jiří (1987), *Myslit s Janem Patočkou*, „Paraf” [samizdat], nr 6, s. 44–48.
- Pająk Patrycjusz (2014), *Groza po czesku. Przypadki literackie*, Wydział Polonistyki UW, Warszawa.
- Patočka Jan (1991), *Sókratés, Přednášky z antické filosofie*, SPN, Praha.
- Petříček Miroslav (1990), *Román a pravda*, „Tvar”, nr 42, s. 14.
- Toman Josef (1975), *Sokrates*, Československý spisovatel, Praha.
- Všetička František (2019), *Sokrates Josefa Tomana*, „Bohemistyka”, nr 3, s. 345–351. <https://doi.org/10.14746/bo.2019.3.4>.

ŽRÓDŁA INTERNETOWE

- Halík Tomáš (2015), *Pohnuté osudy. Filosofii učil v bytech. Chartistu Patočku zabil policejní výslech*, „Lidové noviny” 4.12.2015, <https://tinyurl.com/2ujku9mv> [dostup: 14.09.2023].
- Jirous Ivan Martin (2004), *Katolická dekadence. Rozhovor z I.M. Jirousem pro časopis „Těžkořít”*, Olomouc, <https://tinyurl.com/ye9w9fas> [dostup: 13.09.2023].

- Jirous Ivan Martin (2001), *Magorova zimní meditace*, <https://tinyurl.com/432sf6ey> [dostęp: 13.09.2023].
- Švanda Pavel (2007), *První mezi českými pesimisty* (pierwodruk w „Mladá fronta dnes”), <https://tinyurl.com/2st4h5p7> [dostęp: 28.06.2024].
- Tischner Józef (2007), *Schizofreniczna Ewangelia. W dziesięciolecie śmierci Hrabala nieznanym tekstem autora Etyki Solidarności*, „Tygodnik Powszechny”, nr 5, <https://tinyurl.com/yfjbdn4x> [dostęp: 14.09.2023].

| Abstract

AGATA FIRLEJ

Socrates, or a Free Man in Communist Czechoslovakia

The starting point for the research presented in this article is Jan Patočka's concept of two possible freedom attitudes towards the advantage of the totalitarian regime: Socratic (open confrontation) and Platonic (internal emigration). The first, radical way of practicing freedom is described based on the fate of selected individuals from Czechoslovak culture (Jan Patočka, Jiří Němec and Eva Kantůrková), whose uncompromising decisions exposed them the risk of death, exile, or imprisonment. The article outlines three most important ideas that guided these figures: truth, spirituality, and will. In the conclusion of the article, the works of Ukrainian literary scholar Oleksandr Boychenko, dedicated to the Socratic approach in the context of Ukrainian opposition, are recalled.

Keywords: Socrates, freedom, dissident, Czech Republic

| Bio

Agata Firlej – profesorka w Instytucie Filologii Słowiańskiej UAM w Poznaniu, komparatystka, badaczka teatru, tłumaczka literatury czeskiej. Autorka książek i artykułów z zakresu reprezentacji Zagłady w czeskiej dramaturgii i prozie (*Nieobecność. Ujęcia Szoa w czeskiej dramaturgii*, 2016), przekładu literackiego i recepcji literatury czeskiej w Polsce; tłumaczka czeskiej poezji i sztuk teatralnych. Zainteresowana kulturą żydowską i *area studies*.

E-mail: afirlej@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3928-1079